

KS. WIESŁAW PRZYGODA

OPCJA PREFERENCYJNA NA RZECZ UBOGICH

Do zadań zleconych Kościołowi przez Chrystusa należy nie tylko troska o zbawienie i życie wieczne wiernych, lecz także zaangażowanie w przemianę rzeczywistości doczesnej w celu umożliwienia życia odpowiadającego godności człowieka. Zagadnieniem niedostatecznie naświetlonym w opracowaniach teologicznych jest „opcja preferencyjna na rzecz ubogich”. Słabo znana jest jej geneza, sens, zakres, znaczenie w teorii i praktyce pastoralnej. Zasada ta zrodziła się w kontekście dyskusji nad sposobami przezwyciężenia ogromnej nędzy, wynikającej z niesprawiedliwości społecznej w krajach Ameryki Łacińskiej. Znaczny wpływ na jej kształt wywarły Konferencje Generalne CELAM¹ w Medellin (1968) i Puebla (1979). Ostateczną formę „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich” nadały dokumenty społeczne Jana Pawła II oraz dwie instrukcje pastoralne Kongregacji Nauki Wiary dotyczące teologii wyzwolenia. Doświadczenie ubóstwa, będące wciąż udziałem znacznej części ludności współczesnego świata i Kościoła, przekonuje o wartości i aktualności tej opcji w duszpasterstwie, jednak jej ocena teologiczna może być dokonana tylko według normatywnych kryteriów zaczerpniętych z Objawienia Bożego. Zasada preferencyjnej opcji dla ubogich stawia wysokie wymagania nie tylko poszczególnym wiernym, lecz także całemu Kościołowi, który chcąc wypełnić swoje posłannictwo, sprostać wymaganiom współczesności i wyjść z adekwatną do potrzeb ludzi propozycją pastoralną, musi stać się bardziej solidarny i służebny

Ks. dr WIESŁAW PRZYGODA – adiunkt Katedry Teologii Pastoralnej Szczegółowej Wydziału Teologii KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: przygoda@kul.lublin.pl.

¹ CELAM – Consejo Episkopal Latinoamericano (Rada Episkopatu Ameryki Łacińskiej).

I. GENEZA I PIERWOTNY SENS WYRAŻENIA
 „PREFERENCYJNA OPCJA NA RZECZ UBOGICH”

Problem ubóstwa ludzi nie jest nowy, ale wyrażenie „opcja preferencyjna na rzecz ubogich” ma stosunkowo krótką historię. Chociaż sformułowanie to nie występuje *explicite* w dokumencie końcowym II Konferencji Generalnej CELAM z Medellin z 1968 r., to właśnie tam trzeba dopatrywać się genezy tej zasady działania Kościoła, której później nadano miano „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”. W obliczu struktur niesprawiedliwości i nędzy, w których egzystowała ogromna część społeczeństwa latynoamerykańskiego, biskupi tego kontynentu uznali za swój obowiązek i priorytet kościelnej troski przeciwdziałanie grzesznym przyczynom nędzy oraz przyjęcie duchowego ubóstwa za zasadę życia i działania Kościoła w Ameryce Łacińskiej²

Trzeba powiedzieć, że biskupi zebrani w Medellin wnieśli znaczący wkład w rozwój preferencyjnej troski Kościoła na rzecz ubogich. Z jednej strony dostrzegli wyraźniej niż dotychczas społeczno-polityczne przyczyny ubóstwa, z drugiej zaś uświadomili sobie konieczność uwzględnienia kontekstu społecznego w duszpasterstwie. Na powodzenie społeczne opcji dla ubogich miała niewątpliwy wpływ jej geneza. Trzeba najpierw zaznaczyć, że nie była ona narzuconą z góry dyrektywą, lecz rodziła się oddolnie wskutek spontanicznych działań samych ubogich. Ważnym osiągnięciem konferencji w Medellin było rozróżnienie **t r z e c h r o d z a j ó w u b ó s t w a**, a mianowicie: ubóstwa jako niedoboru dóbr materialnych, ubóstwa duchowego jako nieprzywiązania do rzeczy ziemskich i otwartości

„Episkopat Ameryki Łacińskiej w obliczu olbrzymich niesprawiedliwości społecznych w Ameryce Łacińskiej nie może pozostać obojętny; niesprawiedliwości, która większość naszych narodów trzyma w bolesnym ubóstwie, graniczącym w bardzo wielu przypadkach z nieludzką nędzą. [...] W nawiązaniu do tego Kościół ubogi przyjmuje następującą postawę:

- oskarża niedobór dóbr tego świata oraz grzechy, które go powodują;
- głosi i żyje duchowym ubóstwem jako postawą duchowego dzieciństwa i otwarcia się na Boga;
- zobowiązuje siebie samego do duchowego ubóstwa. Ubóstwo duchowe jest bowiem wielkością niezmienną w historii zbawczej”

Zob. *Ubóstwo Kościoła. Dokument Końcowy Zgromadzenia Generalnego CELAM w Medellin w 1968 roku* nr 14. Tu korzystano z wydania niemieckiego: *Die Kirche in Lateinamerika. Dokumente der II. und III. Generalversammlung des Lateinamerikanischen Episkopates in Medellin und Puebla*. Hrsg. von Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz. Bonn 1979 s. 115.

na Boga oraz ubóstwa jako solidarnego zaangażowania po stronie ubogich na wzór Chrystusa. To rozróżnienie pozwoliło uniknąć wcześniej popełnianego błędu pomieszania dobrowolnego ubóstwa dla królestwa Bożego z akceptacją narzuconej nędzy społecznej. Inaczej mówiąc, ewangeliczne ubóstwo nie sprzeciwia się, lecz zakłada zaangażowanie na wzór Chrystusa w przezwyciężanie niesprawiedliwości społecznej i nędzy materialnej.

Biskupi zebrani w Medellin podkreślili, że zarówno nędza milionów ubogich, jak i przykład Chrystusa są nieodwracalnym wyzwaniem dla Kościoła. Zdaniem biskupów opcja Kościoła na rzecz ubogich ma teologiczne uzasadnienie z jednej strony w opcji Boga dla ubogich, której wyrazem jest wcielenie Syna Bożego, a z drugiej w opcji wierzących dla Chrystusa. Solidarność z ubogimi wymaga wejścia w ich położenie, problemy i świat. Nie wolno ubóstwa traktować jako wyizolowanego problemu tzw. innych ludzi. Dlatego opcja na rzecz ubogich wymaga od ludzi Kościoła zmiany stylu życia, wyrzeczenia się materialnego bogactwa, a nawet godziwie nabytych przywilejów społecznych. Wreszcie biskupi dali wyraźnie do zrozumienia, że opcja nie oznacza jakiegoś zacieśnienia kościelnej działalności do samych ubogich. Wręcz przeciwnie, zwłaszcza od uprzywilejowanych i bogatych ludzi Kościoła opcja ta domaga się przestawienia z egoizmu na solidarność z ubogimi, od wszystkich zaś chrześcijan przemiany mentalności indywidualistycznej w myślenie i postawę społeczną³

G. Collet uważa, że pierwszy raz w sposób wyraźny użyto wyrażenia „opcja na rzecz ubogich” na III Narodowym Spotkaniu peruwiańskiego Ruchu Księży (ONIS) w Limie w dniach 9-13 października 1970 r.⁴ W kontekście krytycznej analizy społecznej postawiono tam pytanie: jak w obliczu ewidentnie niesprawiedliwych działań warstw uciskających wobec uciskanych może w ogóle być zachowana zasada uniwersalnej miłości chrześcijańskiej? Odpowiedź na to pytanie znaleziono w przeświadczeniu, że uniwersalności chrześcijańskiej miłości nie można utożsamiać z pozbawieniem jej preferencji w realizacji. Przykładem konkretyzacji miłości bliźniego jest m.in. opcja preferencyjna na rzecz najuboższych i pozbawionych wszelkich praw. Miłość powinna być skierowana najpierw do tych,

³ H. H a s l i n g e r. *Diakonie zwischen Mensch, Kirche und Gesellschaft*. Würzburg: Seelsorge/Echter Verlag 1996 s. 788-789.

⁴ G. C o l l e t. „Den Bedürftigsten solidarisch verpflichtet” *Implikationen einer authentischen Rede von der Option für die Armen*. „Jahrbuch für Christliche Sozialwissenschaften” 33:1992 s. 76.

którym w pierwszej kolejności została zabrana, a więc do ubogich. Zasada uniwersalizmu miłości nie oznacza jej niwelacji według wzorców ludzkiego wyrachowania, lecz nakazuje zaprowadzanie jej wszędzie tam, gdzie jej brakuje albo gdzie jest chora, a więc m.in. w relacjach z ludźmi poniższymi z powodu nędzy. W 1971 r. opcję dla ubogich oficjalnie poparli najpierw biskupi chilijscy, a następnie również biskupi peruwiańscy⁵

Kluczową rolę w rozwoju opcji na rzecz ubogich odegrała III Konferencja Generalna CELAM w Puebla w 1979 r. W dokumencie końcowym tego zgromadzenia opcja dla ubogich, obok opcji dla młodych, została wymieniona *explicitie* i określona jako priorytetowa w pracy duszpasterskiej na kontynencie. W ten sposób opcja dla ubogich zyskała rangę oficjalnej nauki episkopatu latynoamerykańskiego. Proces kształtowania się nowej zasady teologiczno-pastoralnej osiągnął w pewnym sensie kres. Równocześnie jednak zgromadzenie w Puebla stało się punktem wyjścia do nowej fazy w dyskusji nad opcją dla ubogich. O kierunku dyskusji przesądził fakt występowania tej opcji w licznie powstających wówczas opracowaniach z zakresu tzw. teologii wyzwolenia. Nieufność i liczne kontrowersje wokół teologii wyzwolenia udzielały się również rozważaniom na temat opcji dla ubogich⁶. Dlatego w dyskusji ujawniła się tendencja do niwelowania pierwotnej prowokacyjnej treści opcji na rzecz ubogich poprzez dodawanie kolejnych opcji albo poprzez podkreślanie, że preferencyjność nie oznacza wyłączości.

⁵ Zob. tamże s. 76-77.

⁶ Nieufność i liczne kontrowersje wokół teologii wyzwolenia wzbudziła m.in. marksistowska interpretacja niektórych tez teologicznych. Urząd Nauczycielski Kościoła wskazał przede wszystkim na wypaczenie sensu prawdy i aprobatę dla przemocy jako narzędzia wyzwolenia społecznego. Nie do pogodzenia z chrześcijaństwem jest ponadto utożsamienie ubogich z jedną klasą społeczną – proletariatem. Opcja preferencyjna przysługuje wszystkim ubogim bez wyjątku, niezależnie od formy ich ubóstwa. Kongregacja Nauki Wiary istotę błędu teologii wyzwolenia w stosunku do ubogich wyraża następująco: „Wprawdzie zasługą ‘teologii wyzwolenia’ jest odkrycie na nowo wartości wielkich tekstów proroków i Ewangelii, występujących w obronie ubogich, jednakże dochodzi w nich do szkodliwego utożsamienia ubogiego z Pisma świętego i proletariatu w rozumieniu Marksa. W ten sposób zostało wypaczone chrześcijańskie pojmowanie ubogiego, a walka o prawa ubogich przekształciła się w starcie pomiędzy klasami w ideologicznej perspektywie walki klasowej. Kościół ubogich oznacza więc Kościół klasowy, który uświadomił sobie wymogi walki rewolucyjnej jako etapu prowadzącego do wyzwolenia i celebrującego to wyzwolenie w liturgii” (Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* (6 VIII 1984) nr 88. W: *Dokumenty społecznej nauki Kościoła*. Red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski. Cz. 2. Rzym–Lublin 1987 s. 361-362.

Drugi profil dyskusji wyznaczała tendencja do poszerzania zakresu ubóstwa o tzw. odmienności kulturowe, zwłaszcza Indian i Afroamerykanów⁷

W świetle dokumentów Konferencji Plenarnych CELAM w Medellin i Puebla można w następujący sposób przedstawić pierwotną treść opcji preferencyjnej na rzecz ubogich:

1. Znaczna część ludzkości cierpi ubóstwo, które zagraża egzystencji i uwłacza godności człowieka.

2. Ubóstwa nie należy rozpatrywać jako indywidualnego przypadku, lecz jako konsekwencję niesprawiedliwych struktur gospodarczych i grzesznych struktur społecznych.

3. Krzyk ubogich jest źródłem zobowiązania do zaangażowania się w przemiany społeczne, mające na celu uwolnienie ubogich z nędzy

4. Dla chrześcijanina motywem zaangażowania jest naśladowanie Chrystusa w Jego opcji dla ubogich.

5. Obok ubóstwa w sensie braku dóbr doczesnych i ewangelicznej cnoty ubóstwa duchowego, trzeba rozróżnić jeszcze dobrowolne ubóstwo materialne, sprzyjające pełnej solidarności z ubogimi w ich zmaganiu się o przezwycięzenie nędzy świata.

6. Od bogatych i uprzywilejowanych ludzi Kościoła żąda się radykalnego zaangażowania w służbę ubogim w zakresie socjalnej i politycznej przebudowy struktur niesprawiedliwości społecznej.

7. Od wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza od pasterzy Kościoła, oczekuje się skromnego stylu życia oraz wyrzeczenia się zbędnych dóbr materialnych i przywilejów społecznych.

8. Pierwszym podmiotem realizacji opcji są sami ubodzy, ale jej skuteczność zależy od zaangażowania się wszystkich, a zwłaszcza bogatych ludzi Kościoła.

9. Opcji dla ubogich nie należy traktować ekskluzywnie, lecz w łączności z innymi zasadami działania kościelnego⁸

⁷ H a s l i n g e r. *Diakonie zwischen Mensch* s. 791.

⁸ Tamże s. 794-795; zob. C o l l e t. „*Den Bedürftigen solidarisch verpflichtet*” s. 82-84.

II. OPCJA NA RZECZ UBOGICH W OKRESIE PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

Wielkim rzecznikiem i obrońcą ubogich stał się od początku swego pontyfikatu Jan Paweł II⁹ 28 stycznia 1979 r. wygłosił specjalne orędzie do biskupów z okazji otwarcia III Konferencji Generalnej CELAM w Puebla. Papież nie użył wówczas wyrażenia „opcja na rzecz ubogich”, ale w obliczu ogromnych napięć społecznych w krajach latynoamerykańskich oraz ewidentnych błędów proponowanych rozwiązań przez niektóre kierunki teologii wyzwolenia przypomniał biskupom, że ich misją jest ewangelizacja, której fundamentem jest prawda o Jezusie Chrystusie, o Kościele i o człowieku¹⁰ Ta potrójna prawda winna leżeć u podstaw wszelkich działań Kościoła mających na celu pełne wyzwolenie oraz rozwój człowieka i społeczeństwa. Nieodłączną częścią misji ewangelizacyjnej Kościoła jest jego zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i postępu ludzkiego, przy czym ma to być działanie w służbie człowieka i z poszanowaniem jego godności. Papież zaznaczył, że Kościół w swoim działaniu nie może uciekać się do przeciwstawnych systemów czy ideologii, ale wolny od użycia przemocy, gry sił politycznych ma opowiadać się po stronie człowieka, posługując się jedynie narzędziem prawdy. Dlatego polecił biskupom przede wszystkim katolicką naukę społeczną jako skuteczne narzędzie nauczania i działania Kościoła w sytuacji głębokiej niesprawiedliwości i pogłębiającego się dystansu między biednymi i bogatymi¹¹

Za pontyfikatu Jana Pawła II dwukrotnie wypowiedziała się Kongregacja Nauki Wiary na temat „teologii wyzwolenia” i w związku z tym również na temat opcji na rzecz ubogich. W *Instrukcji o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* z 1984 r. Kongregacja wyraziła przede wszystkim aprobatę i poparcie dla działań ludzi, którzy wielkodusznie i w duchu autentycznie ewangelicznym chcą odpowiedzieć „na preferencyjną opcję na rzecz ubogich”¹² Zapowiedziane już w Starym, a potwierdzone w Nowym Testamencie przykazanie miłości braterskiej rozciąga się na wszystkich ludzi

⁹ Zob. W P r z y g o d a. *Ubodzy jako przedmiot postugi charytatywnej Kościoła*. „Roczniki Naukowe Caritas” 2:1998 s. 108-112.

¹⁰ J a n a P a w e ł I I. *Orędzie do biskupów w Puebla* (28 I 1979) nr 7-22. W: *Dokumenty społecznej nauki Kościoła* cz. 2 s. 9-13.

¹¹ Tamże nr 40 (s. 19).

¹² Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* nr 5 (s. 350).

i staje się najwyższą regułą życia społecznego¹³ Jeżeli Kościół przyznaje jakąś preferencję ubogim, to wszystkim bez wyjątku, niezależnie od rodzaju ubóstwa i ze względu na to, że ubodzy są uprzywilejowani przez samego Boga¹⁴ Dokument Kongregacji Nauki Wiary zaznacza, że Kościół, kierując się Ewangelią miłosierdzia i miłością do człowieka, pragnie wsłuchiwać się i odpowiadać w miarę swych możliwości na wołanie o sprawiedliwość. Nędza ubogich jest wezwaniem, które Kościół podejmuje odważnie z mocą ducha i ofiarnością, ale bez uciekania się do przemocy¹⁵ To zaś wymaga od wszystkich chrześcijan, a szczególnie od pasterzy Kościoła, nawrócenia duchowego. Tylko integralne życie czystej wiary i miłości wyrażającej się w służbie na rzecz bliźniego, zwłaszcza ubogiego i uciśnionego, może dać podstawy cywilizacji miłości¹⁶

Z kolei w *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* z 1986 r. Kongregacja Nauki Wiary ukazała w sposób pozytywny i wyczerpujący naukę o chrześcijańskim wyzwoleniu. Znowu w konglomeracie różnych spraw i aspektów znalazły się akcenty dotyczące opcji preferencyjnej na rzecz ubogich. Kongregacja wskazała najpierw na biblijne źródła zobowiązania chrześcijan i Kościoła do troski o ubogich. Przykazanie miłości Boga i bliźniego stanowi centrum prawa Starego Testamentu. Szczegółowe rozporządzenia tego prawa, a także nauczanie wielu proroków wskazywały na zobowiązanie Narodu Wybranego do troski o ubogich, wdziejczonych, wdowy i sieroty. A zatem już w Starym Testamencie istniał „ideał i zrąb społeczeństwa skoncentrowanego na kulcie Pana i opartego na sprawiedliwości i prawie, ożywianych przez miłość”¹⁷ Kongregacja odwołuje się następnie do misji Jezusa, który ubogim głosił Ewangelię (Mt 11, 5), sam z miłości do ludzi stał się ubogim (2 Kor 8, 9), w końcu – utożsamiając się z ubogimi – w nich pragnie być dostrzegany przez swoich uczniów aż do skończenia świata (Mt 25, 40). Zasługą Jezusa jest przede wszystkim to, że dzięki dziełu Odkupienia i darowi Ducha Świętego daje swoim uczniom moc do przewycięzania grzechu i zdolność miłowania Boga i bliźniego¹⁸ Misji Jezusa nie można ograniczyć tylko do sfery ludzkiego ducha. Ewi-

¹³ Tamże nr 31 (s. 353).

¹⁴ Tamże nr 87 (s. 361).

¹⁵ Tamże nr 108-114 (s. 364-365).

¹⁶ Tamże nr 125 (s. 367).

¹⁷ Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (22 III 1986) nr 45. W: *Dokumenty społecznej nauki Kościoła* cz. 2 s. 387.

¹⁸ Tamże nr 51-53 (s. 389).

dentne jest, że Jezus „uzdrowił niezliczonych chorych, współczuł tłumowi, który nie miał co jeść, i nakarmił go, razem z uczniami chodzącymi za Nim rozdawał jałmużnę”¹⁹ Dlatego nędza, wynikająca z ludzkiego grzechu i słabości, jest złem, z którego trzeba ludzi wyzwalać.

Kongregacja przypomina, że ubodzy i dotknięci jakimkolwiek niedostatkiem są przedmiotem szczególnej troski Kościoła od zarania jego dziejów. Kościół przynosił im zawsze ulgę nie tylko dzięki niezliczonym działom charytatywnym, lecz także „starał się wpływać na zmiany strukturalne w społeczeństwie, by stworzyć warunki życia godne osoby ludzkiej”²⁰ Opcja na rzecz ubogich – w świetle wypowiedzi Kongregacji Nauki Wiary – ukazuje uniwersalność istoty i misji Kościoła, dlatego nie znosi żadnych partykularyzmów lub sekciarstwa oraz nie zna wyjątków²¹ Instrukcja wskazuje ponadto metodę pomagania ubogim, wyzwiania ich z nędzy Chrześcijanina i Kościół obowiązuje mianowicie moralność środków, dlatego konieczne trzeba wyrzec się przemocy w działaniu. W obronie godności osoby ludzkiej należy stosować zasadę solidarności i pomocniczości, preferując zawsze metodę dialogu i porozumienia. Urzeczywistnianie cywilizacji miłości trzeba rozpocząć od wielkiej pracy formacyjnej – wychowania do miłości, do solidarności i dostępu wszystkich do kultury²²

Jan Paweł II po raz pierwszy użył wyrażenia „opcja preferencyjna na rzecz ubogich” w encyklice *Sollicitudo rei socialis* w 1987 r.²³ Pojawiło się ono tam obok bardzo bliskoznacznej formuły „miłość preferencyjna na rzecz ubogich” Drugi raz wskazał Jan Paweł II opcję na rzecz ubogich w encyklice *Centesimus annus*, w kontekście wezwania chrześcijan do bardziej radykalnego świadectwa miłości społecznej²⁴ Natomiast w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* z 1994 r. Papież mówił o „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich i odepchniętych”²⁵ W świetle nauczania

¹⁹ Tamże nr 67 (s. 396).

²⁰ Tamże nr 68 (s. 397).

²¹ Tamże.

Tamże nr 73-81 (s. 399-403).

²³ J a n P a w e ł II. Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (30 XII 1987) nr 42. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1 Kraków: Wydawnictwo Archidiecezji Krakowskiej i Wydawnictwo „m” 1996 s. 366 (dalej skrót: SRS).

²⁴ J a n P a w e ł II. Encyklika *Centesimus annus* (1 V 1991) nr 57 W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Archidiecezji Krakowskiej i Wydawnictwo „m” 1996 s. 526 (dalej skrót: CA).

²⁵ J a n P a w e ł II. List apostolski *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994) nr 51 W: *Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady*

papieskiego opcję preferencyjną na rzecz ubogich można określić jako specjalną formę pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej. Odnosi się ona do życia każdego chrześcijanina, pragnącego naśladować Chrystusa w stylu życia, w odniesieniu do własności i użytkowania dóbr. Szczególne znaczenie ma opcja dla ubogich w życiu społecznym, w którym winna kształtować decyzje i działania, zwłaszcza w sferze polityki i gospodarki, „obejmujące problemy wielkich rzesz głodujących, żebrzących, bezdomnych, pozbawionych pomocy lekarskiej, a nade wszystko nie mających nadziei na lepszą przyszłość”²⁶

Nauczanie Jana Pawła II, obok bogatej analizy fenomenu ubóstwa²⁷ w świecie współczesnym, zawiera również wezwanie chrześcijan do większego zaangażowania w pomoc ubogim. Papież wskazuje dwie najważniejsze podstawy chrześcijańskiego zobowiązania do troski o ubogich. Pierwszą z nich jest akcentowana mocno od początku pontyfikatu osobowa godność człowieka. W encyklice programowej *Redemptor hominis* Jan Paweł II wyeksponował soborową tezę, że człowiek jest „jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego”²⁸ Obraz i podobieństwo Boga, jakie każdy człowiek nosi w sobie, są podstawą jedynej i niepowtarzalnej w całym stworzeniu godności²⁹ Ten wewnętrzny, zapisany w ludzkiej naturze, związek z Bogiem-Miłością sprawia, że „człowiek nie może żyć bez miłości. [...] Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”³⁰ Temu zapotrzebowaniu musi wychodzić naprzeciw Kościół, który nie może być obojętny na to, co zagraża prawdziwemu dobru

Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne „Hodie” 1995 s. 55 (dalej skrót: TMA).

²⁶ SRS 42.

²⁷ „Ubóstwo” to termin trudny do precyzyjnego określenia. Różne też są metody pomiaru ubóstwa w społeczeństwie. W zależności od przyjętych założeń bada się poziom zaspokojenia podstawowych potrzeb oraz wyznacza się pewne minimum potrzeb, których niezaspokojenie kwalifikowane jest jako zjawisko ubóstwa. Zob. J. K u p n y *Opcja na rzecz ubogich*. „Studia Diecezji Radomskiej” 2:1999 s. 61

²⁸ Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nr 24. W: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań 1986³ s. 555.

²⁹ J a n P a w e ł II. Encyklika *Redemptor hominis* (4 III 1979) nr 13. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II* t. 1 s. 21-22 (dalej skrót: RH).

³⁰ RH 10.

człowieka, i nie może nie być wrażliwy na to, co temu dobru służy. Dlatego cały człowiek, z transcendentnym bogactwem swego ducha, ale także z różnymi potrzebami ciała w egzystencji doczesnej, „jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła”³¹

Drugim źródłem chrześcijańskiego zobowiązania do wspomagania ubogich jest według Jana Pawła II przykład Boga, który pierwszy umiłował ludzi. Szczególnie w życiu i publicznej działalności Jezusa Chrystusa, który sam stał się ubogim (2 Kor 8, 9) i przyjął na siebie ludzką kondycję wraz ze wszystkimi jej słabościami z wyjątkiem grzechu, ta miłość Boga do ubogich stała się nader wyrazista³² Syn Człowieczy, który nie przyszedł na ziemię, żeby Jemu służono, lecz żeby służyć (Mt 20, 28), sam wielokrotnie dał wyraz tej miłości, wspomagając bezpośrednio ubogich w ich różnorodnych cierpieniach i niedostatkach. Przykład Zbawiciela oraz Jego utożsamienie się z ludźmi najbardziej poniżonymi i odepchniętymi (Mt 25, 40) są dla chrześcijan wszystkich czasów wielce zobowiązujące.

Nie ma prostej recepty na przezwycięzenie ubóstwa w wielkim świecie i w społeczności lokalnej. Dlatego wobec zjawiska szerzącej się pauperyzacji żaden człowiek nie powinien pozostać obojętny. W swoim apelu o wspomaganie ubogich Papież zwraca się najpierw do przywódców państw i narodów, organizacji i instytucji międzynarodowych, a następnie do wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. Drogę do przezwycięzenia wszelkich form nędzy Jan Paweł II widzi w budowaniu życia społecznego w poszczególnych krajach i w stosunkach międzynarodowych, opartego na zasadach sprawiedliwości, miłości społecznej, solidarności i dobra wspólnego³³ Papież dostrzega palącą potrzebę reformy światowego systemu handlowego, który często dyskryminuje kraje ubogie. Ponadto postuluje reformę międzynarodowego systemu finansowego, który nie sprzyja wymianie handlowej krajów najuboższych, lecz często spycha je w pogłębiające się zadłużenie. Wielkim problemem krajów biednych jest brak dostępu do nowoczesnych technologii, tak bardzo potrzebnych do skutecznego i szybkiego rozwoju³⁴ Te działania ogólnoświatowe muszą być jednak uzupełnione przez konkretną pomoc wzajemną, która w przypadku wojen, katak-

³¹ RH 14. Zob. CA 53.

³² J a n P a w e ł II. *Oreǳie Ojca Świątego na Wielki Post 1998 roku*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 19:1998 nr 3 s. 6.

³³ RH 16; SRS 38.

³⁴ SRS 43. Zob. K u p n y. *Opcja na rzecz ubogich* s. 68.

lizmów i klęsk żywiołowych jest wprost niezbędna. Dlatego zawsze będą potrzebne organizacje międzynarodowe, narodowe i regionalne, gotowe bezinteresownie wspomagać ludzi pogrążonych w biedzie.

Według Jana Pawła II ubóstwo jest szczególnym wyzwaniem zarówno dla świata, jak i Kościoła, który „nieustannie walczy z wszelkimi formami ubóstwa, ponieważ jest Matką i troszczy się o to, aby każdy człowiek mógł żyć w sposób w pełni odpowiadający godności dziecka Bożego”³⁵. Wprawdzie do miłości preferencyjnej ubogich Papież wzywa wszystkich ludzi dobrej woli, ale wyraźnie zobowiązuje ludzi Kościoła, by w tym zaangażowaniu byli przykładem i przewodnikiem dla innych³⁶. Duch dobrowolnego ubóstwa ludzi Kościoła jest w przekonaniu Papieża koniecznym warunkiem powodzenia jego misji w świecie współczesnym³⁷. Bez świadectwa ubóstwa, pokory i służby nie uda się skutecznie zrealizować zadania nowej ewangelizacji³⁸. Papież podkreśla, iż sama katolicka nauka społeczna nie wystarczy, jeśli za nauczaniem Kościoła nie pójdą konkretne czyny miłości. Orędzie społeczne Kościoła może zyskać większą wiarygodność dzięki świadectwu skutecznego działania.

Miłość Kościoła do ubogich, należąca do stałej jego tradycji, każe mu zwracać się ku światu, w którym ubóstwo przybiera wciąż nowe, gigantyczne formy³⁹. Z tego również powodu Papież nie poprzestaje na samym wygłaszaniu orędzi o sprawiedliwości, miłości i pokoju, lecz stara się na miarę swoich możliwości ulżyć niedoli ubogich. Czyni to zaś przez Papieską Radę *Cor Unum*, a zwłaszcza przez powołane przez siebie fundacje działające w ramach tej rady. Istniejąca od 22 lutego 1984 r. Fundacja na rzecz Sahelu wspiera finansowo długofalowe rozwiązania infrastrukturalne w krajach regionu saharyjskiego w Afryce, mające na celu zabezpieczenie w przyszłości tych krajów od klęski suszy i głodu. Z kolei powołana przez papieża 13 lutego 1992 r. Fundacja *Populorum progressio* wspomaga in-

³⁵ Jan Paweł II. *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1998 roku* s. 5-6.

³⁶ SRS 47.

³⁷ Jan Paweł II. *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1987 roku*. W: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*. Red. J. Jękot, P. Słabek. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Archidiecezji Krakowskiej i Wydawnictwo „m” 1998 s. 538.

³⁸ Jan Paweł II. *Przemówienie drugie (2 II 1998)*. W: *Program dla Kościoła w Polsce. Jan Paweł II do polskich biskupów. Wizyta Ad limina 1998*. Kraków: Znak 1998 s. 38. Zob. TMA 35.

³⁹ CA 57

tegralny rozwój najuboższych społeczności wiejskich Ameryki Łacińskiej i Antyli⁴⁰

Konkretną odpowiedzią Kościoła na wyzwania płynące z sytuacji ubóstwa jest posługa charytatywna. 2 czerwca 1997 r. w Legnicy Jan Paweł II przypomniał o zobowiązaniu Kościoła do troski o ubogich, chorych i bezdomnych, wskazując, iż ten rodzaj działalności „jest zawsze znakiem wiarygodności pasterskiej misji Kościoła”⁴¹ Przy tej okazji podziękował wszystkim wolontariuszom duchownym, zakonnym i świeckim, którzy wykazali wrażliwość na potrzeby innych i angażując się w różne dzieła charytatywne, pomogli wielu potrzebującym, nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. O konieczności wspomagania ubogich w naszej Ojczyźnie mówił też papież w czasie wizyty *ad limina apostolorum* biskupów polskich w 1998 r. Przypomniał wtedy, że „na biskupach spoczywa obowiązek przewodzenia Ludowi Bożemu w miłości”⁴² Papież wskazał na wiele przejawów postępującej pauperyzacji społeczeństwa polskiego w okresie transformacji państwa, co wymaga zdecydowanego opowiedzenia się po stronie ubogich i otoczenia ich troskliwą opieką duszpasterską.

Moc potrzebna do realizacji posługi wobec ubogich jest zawarta w sakramentach Kościoła, a zwłaszcza w Eucharystii. Chrystus obecny w Najświętszym Sakramencie jako chleb życia wiecznego wzywa, abyśmy dostrzegali Go w ubogich, z którymi On okazał pełną solidarność⁴³ Eucharystia jest źródłem energii potrzebnej do budowania Chrystusowego królestwa na ziemi, którego widzialnym znakiem jest miłość i wspólnota z ubogimi tego świata. Eucharystia jednoczy uczestników w jedną rodzinę i wychowuje do stałej gotowości oddawania swego życia za braci⁴⁴ Dojrzała miłość pre-

⁴⁰ W latach 1993-1996 fundacja ta sfinansowała 581 projektów na łączną sumę 4 628 449 dolarów USA. Zob. *Z działalności charytatywnej Jana Pawła II w 1996 roku*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 18:1997 nr 6 s. 55.

⁴¹ J a n P a w e ł II. *Homilia podczas Mszy świętej w Legnicy 2 czerwca 1997 roku*. „Społeczeństwo” 7:1997 nr 4 s. 720.

⁴² „Mogą was inni wyprzedzić albo ubiec w wielu sprawach, ale nikt nie może powstrzymać Kościoła w głoszeniu Ewangelii miłości, w upomnieniu się o tych, o których nikt się nie upomina. Wytrwałe i bezinteresowne świadectwo czynnej miłości ma nierozzerwalny związek z ewangelizacją, bo jest świadczeniem o miłości Boga” (J a n P a w e ł II. *Przemówienie drugie (2 II 1998)*. W: *Program dla Kościoła w Polsce* s. 36).

⁴³ J a n P a w e ł II. *Oreędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1991 roku*. W: *Oreędzie Ojca Świętego Jana Pawła II t. 2 s. 541*.

⁴⁴ SRS 48.

ferencyjna ubogich jest konsekwencją wytrwałej formacji, prowadzonej od najmłodszych lat w rodzinie, szkole i wspólnocie parafialnej.

III. TREŚĆ OPCJI NA RZECZ UBOGICH I JEJ RELACJA DO INNYCH ZASAD KOŚCIELNEGO DZIAŁANIA

Pytanie o relację opcji na rzecz ubogich do innych zasad kościelnego działania implikuje konieczność precyzyjnego określenia jej treści. „Opcja” oznacza przede wszystkim wolny wybór, zdecydowanie się na coś, a w konsekwencji nieuwzględnianie innych możliwości. Kierując się w działaniu konkretną opcją, działaniu temu, a także zaangażowanym osobom lub wykorzystanym rzeczom nadaje się zgodny z tą opcją priorytet. Wybór opcji widać w preferencjach, które respektuje się w realizacji konkretnych działań⁴⁵ Według H. Heidenreicha opcja spełnia w działaniu dwie funkcje. Po pierwsze, nadaje działaniu perspektywę, która pozwala to działanie poprowadzić sensownie i celowo. Po drugie, opcja ogranicza wielość zamierzonych czynności do absolutnie koniecznych w osiągnięciu celu w konkretnej sytuacji, przy użyciu najprostszycy środków i po najniższych kosztach⁴⁶ Tak rozumiana opcja jest pojęciem teologicznie neutralnym i może być zastosowana zarówno w opcji na rzecz ubogich, jak i w opcji jakiegoś przedsiębiorstwa na rzecz konkretnej inwestycji gospodarczej.

Opcja jako zasada preferencyjnego działania Kościoła jest natomiast niezależna od konkretnej sytuacji, lecz wypływa z góry określonego i uzasadnionego teologicznie przekonania wiary. Opcja na rzecz ubogich ma dla chrześcijan charakter normatywny, ponieważ jest konsekwencją chrześcijańskiego przekonania, że preferencyjne zwrócenie się Boga do ubogich wymaga również od ludzi analogicznej względem nich postawy. Tak rozumiana opcja preferencyjna na rzecz ubogich pełni funkcję poznawczą – pozwala poznać i wybrać działanie optymalnie odpowiadające przyjętej maksymie. Po drugie, ma ona charakter egzystencjalnej decyzji wiary, ponieważ to wiara chrześcijańska wskazuje działania mające na celu przewyciężenie nędzy i doprowadzenie ludzi do pełni życia. Po trzecie, po

⁴⁵ Haslinger. *Diakonie zwischen Mensch* s. 796.

⁴⁶ H. Heidenreich. „*Evangelisierung in Europa*” *Zur Thematik der Tagung der Konferenz deutschsprachiger Pastoraltheologen in Wien 1987* „*Pastoraltheologische Informationen*” 8:1988 s. 25-39

wykonaniu działania opcja staje się kryterium weryfikacji tego działania – pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy ortopraktyka jest zgodna z ortodoksją⁴⁷

Określenie jakiejś opcji „preferencyjną” jest w zasadzie tautologią. Przyjęcie opcji oznacza konsekwentnie potwierdzenie jej preferencji wśród innych opcji. Teoretycznie w polu działania Kościoła można by zgłosić tak wiele opcji albo sformułować je tak szeroko, że wszyscy potencjalni ich adresaci byliby potraktowani jednakowo, przez co koncepcja zgłaszania jakichkolwiek opcji straciłaby sens. Dlatego do istoty opcjonalnego działania należy postawienie wyraźnych i zdecydowanych priorytetów, których liczba musi być ograniczona⁴⁸ Preferencyjności jednak nie należy utożsamiać z wyłącznością. Potwierdził to dokument z Puebla, wskazując dwie opcje preferencyjne działania Kościoła w Ameryce Łacińskiej, dla którego zarówno ubodzy, jak i młodzi są nadzieją, i dlatego ich ewangelizacja jest priorytetowa⁴⁹ Podobnie Kongregacja Nauki Wiary i Jan Paweł II stoją na stanowisku, że opcja dla ubogich nigdy nie jest wyłączna i nie pozwala na dyskryminację innych grup społecznych⁵⁰ Preferencja opcji dla ubogich oznacza, że tam, gdzie koliduje ona z innymi ważnymi komponentami naśladowania Jezusa, przysługuje jej pierwszeństwo. Inaczej mówiąc, oznacza ona postawę zdecydowanej, stanowczej i szybkiej pomocy ubogim.

Ostatni człon wyrażenia „opcja na rzecz ubogich” również domaga się doprecyzowania. Okazuje się bowiem, że istnieje wiele definicji i kryteriów ubóstwa, które prowadzą niejednokrotnie do nieporozumień. Pierwsze negatywne rozgraniczenie wskazuje, że nie wszyscy ludzie należą do ubogich. Ta redukcja pojęciowa broni przed pokusą poszerzania zakresu ubóstwa do takiego stopnia, że w końcu u każdego człowieka znajduje się jakiś przejaw ubóstwa – jeśli nie materialnego, to duchowego. Otóż opcja na rzecz ubogich ma swoje *Sitz im Leben* w realizmie mechanizmów społecznych, gdzie naprzeciw ubogich znajdują się ludzie odpowiedzialni za niesprawiedliwe struktury ubóstwa, ucisku i krzywdy. Niekiedy usiłują oni nawet nadużywać opcji dla ubogich do załatwienia swoich doraźnych interesów

⁴⁷ H. S t e i n k a m p. *Sozialpastoral*. Freiburg im Breisgau 1991 s. 74.

⁴⁸ H a s l i n g e r. *Diakonie zwischen Mensch* s. 798.

⁴⁹ *Die Evangelisierung Lateinamerikas in Gegenwart und Zukunft. Schlussdokument der III. Vollversammlung des lateinamerikanischen Episkopats in Puebla*. Hrsg. von Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz. Bonn 1979 s. 191.

⁵⁰ Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* nr 52 (s. 356); CA 57

politycznych albo do krytyki hierarchii kościelnej (np. teologia wyzwolenia). Tych ludzi w żadnym razie nie można zaliczyć do ubogich. Drugie negatywne rozgraniczenie każe widzieć po stronie ubogich nie tylko ubogich członków Kościoła, lecz wszystkich biednych ludzi bez względu na ich przynależność wyznaniową czy religijną. Nie ma bowiem żadnej podstawy teologicznej do wykluczenia cierpiących biedę niechrześcijan z chrześcijańsko umotywowanej opcji dla ubogich. Odpowiedzialność za cierpiących biedę znajduje swoje źródło w śladzie Bożej obecności, i to w równej mierze tak w chrześcijanach, jak i niechrześcijanach⁵¹

Udzielając pozytywnej odpowiedzi na pytanie, kim są ubodzy objęci opcją dla ubogich, należy uwzględnić kontekst powstania tej formuły. Czas i miejsce kształtowania się tej opcji wskazuje w pierwszej kolejności na ubogich materialnie, którzy żyjąc w chorych strukturach politycznych, gospodarczych i socjalnych, są pozbawieni podstawowych środków życiowych. Jednym z punktów krytyki teologii wyzwolenia było m.in. zacieśnienie definicji ubóstwa do uwarunkowań czysto ekonomicznych. Dlatego z czasem ukształtowało się przekonanie, że ubogiego należy postrzegać całościowo. Pomimo, a raczej z powodu nędzy ma on swój sposób egzystencji, własne wartości, tradycję, kulturę, a także własne miary oceny rzeczywistości. Ubogiego należy respektować jako osobę, której egzystencja jest wprawdzie dotknięta materialną biedą, ale nie może być całkowicie zredukowana do sfery zaopatrzenia materialnego⁵². Dlatego obok materialnego trzeba widzieć jeszcze inne typy ubóstwa i ubogich ludzi. Opcja dla ubogich obejmuje m.in. chorych, niepełnosprawnych, dyskryminowanych rasowo lub kulturowo, a także osoby marginalizowane niejako na własne życzenie: alkoholików, narkomanów, chorych na AIDS, więźniów itp.

Na kanwie podejmowanych prób przewyciężenia redukcji ubóstwa do wymiarów materialno-ekonomicznych zrodził się pomysł opisanie ubogich w kategoriach ludzi zranionych w swojej godności⁵³. Jest to dosyć mocna forma wypowiedzi i należy jej używać z pewną rozważą. Owszem godność ubogiego człowieka jest dość często zraniona przez drugiego człowieka, który może poniżać, odmawiać szacunku, odbierać możliwości godnego

⁵¹ H a s l i n g e r. *Diakonie zwischen Mensch* s. 804.

⁵² N. M e t t e. *Option für die Anderen als Andere – in der Sicht des Schlußdokuments von Santo Domingo*. „Diakonia” 24:1993 s. 327

⁵³ M. H e i m b a c h S t e i n s. *Gottes „Option für die Armen” Vorgabe einer evangeliumsgemäßen Ethik*. „Theologie der Gegenwart” 36:1993 s. 3-12.

życia. Jednakże nie wszyscy ubodzy są ludźmi o ograniczonej lub zranionej godności. Chodzi tu o ubóstwo narzucone losowo, które nie jest następstwem jakiegoś gwałtu czy aktu wyzysku ze strony drugiego człowieka. Ludzie przewlekle chorzy, niepełnosprawni, a także starzy, mimo skrępowania życiowego, wielu ograniczeń egzystencjalnych, nawet swoistego rodzaju nędzy, mają pełne poczucie swojej godności. Również wielu prześladowanych i wyzyskiwanych społecznie nie traci swojej godności osobistej. Dlatego mówiąc o zranieniach w godności, trzeba uwzględniać różne perspektywy. To, że mocni i bogaci odmawiają godności słabym i biednym, nie oznacza jeszcze, że ci ostatni są jej pozbawieni. Owszem wielu broni swojej godności aż do granic heroicznego świadectwa, niekiedy aż do oddania życia.

Po sprecyzowaniu wyrażenia „opcja na rzecz ubogich” można teraz przeanalizować jej stosunek do innych zasad kościelnej praktyki, a zwłaszcza najbliższej jej treściowo formuły „opcja dla innych”. W teologii latynoamerykańskiej opcja dla innych została wprowadzona w celu przewyciężenia jednostronnej, materialno-ekonomicznej definicji ubóstwa. Chodziło głównie o to, by w preferowanej opcji uwzględnić również tych ludzi, którzy cierpią z powodu swojej przynależności do innej rasy czy kultury. W kontekście kultury latynoamerykańskiej trzeba tu wskazać przede wszystkim Indian, Murzynów oraz potomków afrykańskich niewolników. W kontekście europejskim można wymienić przykładowo kulturalno-religijne grupy marginesu (np. cyganów) albo ofiary ruchów migracyjnych (azylanci, gastarbeiterzy)⁵⁴. W opcji dla innych chodzi więc o ubogich, ale w innym sensie. „Inność” jest bowiem często źródłem dyskryminacji społecznej, ograniczonych praw publicznych, niekiedy także ubóstwa materialnego. Dlatego opcję dla innych można rozumieć jako szczególny rodzaj opcji dla ubogich. Dostrzega ona mianowicie tych ubogich, których pod szyldem ubóstwa ekonomicznego można nie dostrzec i pominąć we wspomagającym działaniu.

Opcję na rzecz ubogich należy skonfrontować jeszcze z wyrażeniem „Kościół dla innych”. Sformułowanie to upowszechniło się w niemieckiej teologii za sprawą często cytowanego zdania protestanckiego teologa Dietricha Bonhoeffera: „Kościół jest tylko wtedy Kościołem, gdy jest on dla

⁵⁴ H a s l i n g e r. *Diakonie zwischen Mensch* s. 806.

innych”⁵⁵ Intencją autora powyższej myśli było niewątpliwie dowartościowanie diakonijnego charakteru Kościoła, który nie powinien sam siebie wynosić do rangi celu, wykorzystywać swoich zasobów tylko do stabilizacji własnych form działania albo do zaspokojenia potrzeb jedynie swoich ubogich członków. Kościół jest powołany do służby wszystkim ubogim i marginalizowanym ludziom, którzy z punktu widzenia zintegrowanych ze wspólnotą wierzących chrześcijan jawią się jako inni, obcy, odchyleni, nie-normalni, problemowi. Kościół właśnie wtedy jest Kościołem, „gdy pomaga potrzebującym i pomaga pomagającym pomagać oraz gdy wyzwala uciśnionych i wyzwolonym pomaga wyzwalać, i czyni to z jednakową gorliwością bez względu na to, o jakich ‘innych’ tu chodzi”⁵⁶

Wyrażenie „Kościół dla innych” staje się jednak problematyczne, gdy „innych” pojmuje się jako nie należących do instytucjonalnej i konfesyjnej wspólnoty wiary. Wtedy może zrodzić się błędne przekonanie, że Kościół w swojej diakonijnej trosce zwraca się priorytetowo do biednych spoza Kościoła, zaniedbując przy tym swoich wiernych. Oczywiście takie myślenie jest nie do przyjęcia, choćby z uwagi na uniwersalizm przykazania miłości bliźniego. Tym bardziej w opcji dla innych nie chodzi o wszystkich nie należących formalnie do Kościoła, bo wielu z nich wcale nie cierpi nędzy „Inność”, o którą faktycznie chodzi w opcji dla innych, jest konstytuowana przez ubóstwo ludzi, występujące bądź to w formie ekonomicznej, bądź kulturowej czy rasowej, bądź losowego wypadku. W takim rozumieniu zasada „Kościół dla innych” treściowo uzupełnia i precyzuje opcję na rzecz ubogich. Wydaje się, że obydwa sformułowania są względem siebie komplementarne i można je stosować paralelnie według preferencji wyływających z kontekstu treściowego.

Teologia pastoralna spełnia swoją rolę, gdy przyczynia się do doskonalenia praktyki duszpasterskiej Kościoła, który pełni swoją zbawczą misję w świecie. Kościół jest posłany do świata, a ściślej mówiąc – do ludzi z tego świata, aby być wobec nich świadkiem Boga i Jego zbawczej woli. A zatem człowiek wraz z całym bagażem egzystencjalnych doświadczeń, ze

⁵⁵ D. B o n h o e f f e r. *Widerstand und Ergebung. Briefe und Aufzeichnungen aus der Hefst*. Hrsg. von E. Bethge. Gütersloh 1985¹³ s. 193. Zob. H. P o m p e y, P S. R o ß. *Kirche für andere. Handbuch für eine diakonische Praxis*. Mainz 1998; O. F u c h s. *Kirche für andere: Identität der Kirche durch Diakonie*. „Concilium” 24:1988 s. 281-289.

⁵⁶ F u c h s. *Kirche für andere* s. 281.

swoim indywidualnym i społecznym wymiarem życia leży w centrum zainteresowania Kościoła. Dlatego duszpasterstwo Kościoła nie ma na uwadze jedynie uczestnictwa w przyszłej chwale oglądania Boga twarzą w twarz, lecz także obronę godności człowieka w tym życiu, które już teraz może stać się zadatkem i początkiem szczęścia wiekuistego. Jeżeli można w duszpasterstwie wskazać jakieś zasady, preferencje, opcje, to tylko te, które wypływają z Objawienia Bożego. Chociaż opcja na rzecz ubogich zrodziła się w sytuacji palącej potrzeby rozwiązania problemów społecznych w krajach latynoamerykańskich, to jednak ma ona niepodważalny fundament teologiczny. Wywodzi się ona z opcji Boga na rzecz człowieka. Ponieważ zaś w człowieku ubogim, odepchniętym i marginalizowanym wywodząca się od Boga godność jest najbardziej zagrożona, Bóg staje po stronie ubogich i bierze ich w obronę, co potwierdza Objawienie Starego i Nowego Testamentu. Dlatego również Kościół, który jest spadkobiercą i kontynuatorem zbawczej misji Jezusa w świecie, ma w sposób preferencyjny troszczyć się o uratowanie i uzdrowienie godności ludzi żyjących w nędzy. Opcja preferencyjna dla ubogich nikogo nie wyklucza z orbity kościelnego działania. Zbawienie jest bowiem propozycją Boga zaadresowaną do wszystkich ludzi, niemniej zranieni w godności mają pierwszeństwo.

BIBLIOGRAFIA

- C h r a p e k J.: „Tylko miłość się liczy...” List Pastorski na temat biedy i ubóstwa. Radom: Ave 2000.
- C o l l e t G.: „Den Bedürftigsten solidarisch verpflichtet” Implikationen einer authentischen Rede von der Option für die Armen. „Jahrbuch für Christliche Sozialwissenschaften” 33:1992.
- „Die Evangelisierung Lateinamerikas in Gegenwart und Zukunft” Schlussdokument der III. Vollversammlung des lateinamerikanischen Episkopats in Puebla. Hrsg. von Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz. Bonn 1979.
- „Die Kirche in Lateinamerikas” Dokumente der II. und III. Generalversammlung des Lateinamerikanischen Episkopates in Medellin und Puebla. Hrsg. von Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz. Bonn 1979.
- F u c h s O.: Kirche für andere: Identität der Kirche durch Diakonie. „Concilium” 24:1988 s. 281-289.

- F u c h s O.: Kirche für die Armen. W: Das Handeln der Kirche in der Welt von heute. Ein pastoraltheologischer Grundriß. Hrsg. Konferenz der Bayerischen Pastoraltheologen. München: Don Bosco Verlag 1994 s. 114-144.
- H a s l i n g e r H.: Diakonie zwischen Mensch, Kirche und Gesellschaft. Würzburg: Seelsorge/Echter Verlag 1996.
- H e i m b a c h S t e i n s M.: Gottes „Option für die Armen“ Vorgabe einer evangeliumsgemäßen Ethik. „Theologie der Gegenwart“ 36:1993 s. 3-12.
- Kościół ubogich. „Ethos” 2:1989 nr 2-3 (passim).
- K u p n y J.: Opcja na rzecz ubogich. „Studia Diecezji Radomskiej” 2:1999 s. 61-72.
- M e t t e N.: Option für die Anderen als Andere – in der Sicht des Schlußdokuments von Santo Domingo. „Diakonia” 24:1993 s. 327-330.
- Papieska Rada „Cor Unum” Głód w świecie. Solidarny rozwój wyzwaniem dla wszystkich. Ząbki: Apostolicum 1998.
- P o m p e y H., R o ß P S.: Kirche für andere. Handbuch für eine diakonische Praxis. Mainz: Matthias-Grünewald Verlag 1998.
- P r z y g o d a W Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II. Lublin: Romel 1998.
- P r z y g o d a W Ubodzy jako przedmiot postęgi charytatywnej Kościoła. „Roczniki Naukowe Caritas” 2:1998 s. 93-114.
- S t e i n k a m p H.: Solidarität und Parteilichkeit. Für eine neue Praxis in Kirche und Gemeinde. Mainz: Matthias-Grünewald Verlag 1994.
- S t e i n k a m p H.: Sozialpastoral. Freiburg im Breisgau: Herder Verlag 1991.
- Ubóstwo. „Roczniki Naukowe Caritas” 2:1998 (passim).

THE PREFERENTIAL OPTION ON BEHALF OF THE POOR

S u m m a r y

Christ entrusted the Church not only with the task to care about the salvation and eternal life of the faithful, but also He wants them to do something in order to transform the world so that man could live his individual and social life in the way proper to his dignity. The author addresses the problem of the relationship between the Church and poverty with particular emphasis on its social aspect. This problem has so far been scarcely discussed in theological studies. The subject matter of reflection is the genesis, sense, range and importance in pastoral theory and practice of the principle of church action defined as “the preferential option on behalf of the poor.” This principle was born in the context of a discussion on the overcoming of appalling misery, in result of social injustice in the countries of Latin America. The discussion has largely been affected by the General Conferences of CELAM in Medellin (1968) and Puebla (1979). The final form of the option on behalf of the poor was established by the social documents of John Paul II, as well as two pastoral instruction of the Congregation for the Doctrine of the Faith as regards

liberation theology. The experience of poverty which still concerns a considerable part of the people of the contemporary world and the Church persuades us that this option in pastoral care is valuable and topical. The preferential option on behalf of the poor sets high requirements not only to particular Catholics, but also to the Church as a whole. If the Church wants to be faithful to her mission, she must meet contemporary requirements and come up with a pastoral proposal akin to human needs. She must be more solidary and ancillary.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: Caritas, diakonia charytatywna, duszpasterstwo społeczne, katolicka nauka społeczna, opcje pastoralne, ubóstwo.

Key words: *Caritas*, charitable ministry, social pastoral care, Catholic social doctrine, pastoral options, poverty.